

Nogi na stół – Mrozu

Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz
Jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał
Nie, nie, nie pytaj
Nie, nie, nie pytaj
A jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał
Nie, nie, nie pytaj
Nie, nie, nie, nie, nie
Już lecą sępy i będą krążyć
Chcą wyjeść resztki z kieszeni moich
I nieba błękit, ja na czerwonym
Mój szef jest wściekły aż fioletowy
Pracowałem za trzech
Harowałem jak wół
Nie będę zabijał się
Dla tych paru stów
Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam dżem
Jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał
Nie, nie, nie pytał
Nie, nie, nie pytał
A jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał

Nie, nie, nie pytał
Nie, nie, nie, nie, nie
Pełna zgoda z samym sobą
Cicho jakbym był pod wodą
Telefony tańczą pogo
Jak ja lubię być poza kontrolą
Dziś plan mam taki
Nogi na stół
I nie ma mnie
Na nic twój klucz
Zmieniłem zamki
W szklance mam lód
W sobie mam jazz
Jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał
Nie, nie, nie pytał
Nie, nie, nie pytał
A jakby co to nikt mnie tu nie widział
Nie, nie, nie słyszał
Nie, nie, nie pytał
Nie, nie, nie, nie, nie
Na stół nogi,
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi,
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi,
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi,
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi,
Nikt mi nie mówi co robić
Na stół nogi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych